

Sygn. akt III AUa 717/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Kornas

SO del. Danuta Malec

Protokolant: st.sekr.sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 maja 2017 r. w W.

sprawy J. T. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z udziałem zainteresowanych: P. G. (1), J. M.,

W. F., A. S., D. M. (1), M. B. i M. M.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji J. T. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt XIV U 3310/13

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.:

1. **z dnia 11 czerwca 2013 r. nr (...) w ten sposób, że przyjmuje, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej M. M. za okresy: styczeń 2009 r. i od marca 2009 r. do stycznia 2012 r. nie uwzględnia się przychodu uzyskanego z umów zlecenia zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)**

2. **z dnia 11 czerwca 2013 r. nr (...) w ten sposób, że przyjmuje, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej M. B. za okres od grudnia 2011 r. do stycznia 2012 r. nie uwzględnia się przychodu uzyskanego z umów zlecenia zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)**

3. **z dnia 11 czerwca 2013 r. nr (...) w ten sposób, że przyjmuje, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego D. M. (1) za okres od sierpnia 2009 r. do października 2009 r. nie uwzględnia się przychodu uzyskanego z umów zlecenia zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)**

4. **z dnia 11 czerwca 2013 r. nr (...) w ten sposób, że przyjmuje, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej A. S. za okres od lipca 2009**

r. do stycznia 2012 r. nie uwzględnia się przychodu uzyskanego z umów zlecenia zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...),

5. z dnia 11 czerwca 2013 r. nr (...) w ten sposób, że przyjmuje, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej W. F. za okres od lipca 2011 r. do grudnia 2012 r. nie uwzględnia się przychodu uzyskanego z umów zlecenia zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)

6. z dnia 11 czerwca 2013 r. nr (...) w ten sposób, że przyjmuje, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego J. M. za okres od maja 2010 r. do lipca 2011 r. nie uwzględnia się przychodu uzyskanego z tytułu umów zlecenia zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz J. T. (1) kwotę 7.980 (siedem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz J. T. (1) kwotę 6.165 (sześć tysięcy sto sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję, w tym 5.985 (pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt pięć) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Danuta Malec Magdalena Kostro – Wesołowska Grażyna Kornas

UZASADNIENIE

Płatnik składek J. T. (1) prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) odwołała się od sześciu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W., wydanych 11 czerwca 2013 r.: 1) nr (...) stwierdzającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej M. M. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) J. T. (1) za miesiące: styczeń 2009 r. i od marca 2009r. do stycznia 2012 r.; 2) nr (...) stwierdzającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej M. B. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) J. T. (1) za miesiące od grudnia 2011 r. do stycznia 2012 r.; 3) nr (...)stwierdzającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego D. M. (1) podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) J. T. (1) za miesiące od sierpnia 2009 r. do października 2009 r.; 4) nr(...)stwierdzającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej A. S. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) J. T. (1) za miesiące od lipca 2009 r. do stycznia 2012 r.; 5) nr(...) stwierdzającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej W. F. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) J. T. (1) za miesiące od lipca 2011 r. do grudnia 2012 r.; 6) nr(...) stwierdzającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne J. M. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) J. T. (1) za miesiące od maja 2010 r. do lipca 2011 r.; Założone na skutek wniesienia poszczególnych odwołań sprawy o sygn. akt: XIV U 3310/13, XIV U 3311/13, XIV U 3312/13, XIV U 3313/13, XIV U 3314/13, XIV U 3315/13 zostały połączone do wspólnego rozpoznania i wyrokowania i toczyły się pod sygn. akt XIV U 3310/13. Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 13 listopada 2013 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego P. G. (1). Zainteresowany przychylił się do odwołania. Do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanych zostali wezwani także: M. M., M. B., D. M. (1), A. S., W. F. i J. M.. Żadna z tych osób nie stawiała się na rozprawie i nie zajęła stanowiska w sprawie. **Sąd Okręgowy wyrokiem z 5 listopada 2014 r. oddalił odwołania.** Sąd ustalił, że M. M., W. F., M. B., J. M., D. M. (1) i A. S. są pracownikami odwołującej się J. T. (1) w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej pod nazwą (...) w W.. Działalność ta polega na doradztwie personalnym w zakresie rekrutacji menagerów. P. G. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie rekrutacji i doradztwa personalnego.

Podmioty te współpracują na podstawie umowy zawartej w dniu 5 stycznia 2004 r., zmienionej następnie aneksami z 6 lipca 2006 r., 23 marca 2009 r., 3 marca 2010 r. i 1 czerwca 2005 r. Intencją stron umowy było podjęcie współpracy w zakresie działalności polegającej na prowadzeniu projektów dotyczących rekrutacji i doradztwa personalnego na zlecenie podmiotów zewnętrznych, przy czym strony zamierzały występować wobec podmiotów zewnętrznych wspólnie pod marką (...). W ramach umowy P. G. (1) wykonywał pod marką odwołującej się dwa rodzaje działalności. Jedną polegała na osobistym świadczeniu na rzecz (...) usług z zakresu doradztwa personalnego, druga polegała na tym, że posługując się marką (...) wykonywał na swoją rzecz projekty z zakresu rekrutacji i doradztwa personalnego. W § 11 ust. 1 przedmiotowej umowy o współpracy stwierdzono, że wynagrodzenie należne konsultantowi (P. G. (1)) z tytułu prowadzenia projektów konsultanta jest równe wynagrodzeniu netto, jakie J. T. (1) otrzymała od klienta z tytułu określonego projektu konsultanta. Podstawę do takiego ustalenia stanowiły dla Sądu umowa z 5 stycznia 2004 r., zeznania świadka J. T. (2), zeznania stron.

P. G. (1) w swoich zeznaniach podał, że współpraca z odwołującą się odbywała się na dwa sposoby. Po pierwsze, odwołująca się przekazywała kontakty do swoich klientów, których nie była w stanie obsłużyć, po drugie powierzała P. G. (1) realizację projektów doradczych dla jej klientów. Odwołująca się wyraziła zgodę na używanie jej logo oraz marki, która uwierzytelniała P. G. (1), gdyż w tamtym okresie był on mało doświadczony oraz nie był znany na rynku doradztwa personalnego. Współpraca podmiotów trwa nadal, a na przełomie 2012 i 2013 r. założono spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. P. G. (1) nadto wskazał, że zlecał różne techniczne sprawy zleceniobiorcom jako swoim podwykonawcom. P. G. (1) wyraził pogląd, że odwołująca się miała interes w zawiązaniu współpracy, polegający na budowie świadomości marki na rynku oraz zatrzymała go, ponieważ w przeciwnym wypadku założyłby konkurencyjną działalność.

M. M. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę przez odwołującą się i równolegle w (...) na podstawie umowy zlecenia na stanowisku asystentki. Do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę została zgłoszona od 1 lutego 2007 r. Z tytułu umów zlecenia do ubezpieczenia zdrowotnego zgłoszona została od 19 lutego 2007 r. (protokół kontroli w (...), umowa zlecenia - akta kontroli okresowej).

M. B. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę przez odwołującą się i równolegle w (...) na podstawie umowy zlecenia na stanowisku asystentki. Do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę została zgłoszona od 14 listopada 2011 r. Z tytułu umów zlecenia do ubezpieczenia zdrowotnego zgłoszona została od 24 listopada 2011 r. (protokół kontroli w (...), umowa zlecenia – akta kontroli okresowej).

W. F. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę przez odwołującą się i równolegle w (...) na podstawie umowy zlecenia na stanowisku senior researchera/junior konsultanta. Do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę została zgłoszona od 4 lipca 2011 r. Z tytułu umów zlecenia do ubezpieczenia zdrowotnego zgłoszona została od 4 lipca 2011 r. (protokół kontroli w (...), umowa zlecenia – akta kontroli okresowej).

D. M. (1) został zatrudniony na podstawie umowy o pracę przez odwołującą się i równolegle w (...) na podstawie umowy zlecenia. Do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę został zgłoszony od 10 sierpnia 2009 r. Z tytułu umów zlecenia do ubezpieczenia zdrowotnego zgłoszony został od 18 sierpnia 2009 r. (protokół kontroli w (...)).

A. S. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę przez odwołującą się i równolegle w (...) na podstawie umowy zlecenia. Do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę została zgłoszona od 10 sierpnia 2009 r. Z tytułu umów zlecenia do ubezpieczenia zdrowotnego zgłoszona została od 20 lipca 2009 r. (protokół kontroli w (...)).

J. M. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę przez odwołującą się i równolegle w (...) na podstawie umowy zlecenia. Do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę został zgłoszony od 19 maja 2010 r. Z tytułu umów zlecenia do ubezpieczenia zdrowotnego zgłoszony został również od 19 maja 2010 r. (aneks do protokołu kontroli w (...)).

Zlecane zleceniobiorcom prace polegały na trzech rodzajach działań. Po pierwsze identyfikacja kandydatów na stanowiska managerskie, po drugie szczytywanie i tłumaczenie umów oraz redakcja i korekta raportów. Trzecim rodzajem czynności było promowanie (...) w portalach społecznościowych.

W ramach umów zlecenia A. Ś., J. M., D. M. (1), W. F. dokonywali identyfikacji kandydatów na portalach społecznościowych. M. M. zajmowała się tłumaczeniem umów i raportów, zaś M. B. zajmowała się promocją w portalach społecznościowych. Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie zeznań zainteresowanego P. G. (1). Sąd Okręgowy dał wiarę dowodom z dokumentów jak i zeznaniom stron, czyli J. T. (1) i P. G. (1) oraz świadkowi J. T. (2) odnośnie do warunków współpracy między (...) a (...), które to zeznania były zgodne ze zgromadzonymi dokumentami.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w istocie stan faktyczny w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia był niesporny. Sporna była natomiast ocena prawna i wnioski wyciągane z tych samych i niespornych faktów. Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy zaskarżone decyzje ocenił jako prawidłowe, uznając trafność stanowiska organu rentowego, że podstawą prawną dla określenia prawidłowej podstawy wymiaru składek z tytułu ubezpieczeń pracowniczych zainteresowanych winien być przepis art. 8 ust. 1 i ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 963, dalej jako: ustawa systemowa).

Art. 8 ust. 1 ustawy definiuje pracownika, za którego uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Ustawa za pracownika uważa także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (art. 8 ust. 2a).

Za kluczowe dla oceny w sprawie jest to, czy czynności wykonywane z tytułu omawianych umów zlecenia zainteresowani wykonywali na rzecz (...), czy też na rzecz swojego pracodawcy, J. T. (1), przy czym w tej drugiej sytuacji płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy zlecenia, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 5/09 (LEX 514221), byłby pracodawca. Sąd Najwyższy w powyższej uchwale argumentował, że przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (por. wyrok Sąd Apelacyjny w Gdańsku z 18 grudnia 2012 r., III AUa 1031/12, LEX 1254347).

Według Sądu Okręgowego, całokształt okoliczności sprawy przemawia jednoznacznie za przyjęciem, że czynności z umów zlecenia nie były wykonywane w rzeczywistości dla firmy (...), lecz dla pracodawcy firmy (...). Przemawia za tym przede wszystkim odniesienie się do podstaw i celu zawarcia umów zleceń oraz treść umowy o współpracy, którą zawarła J. T. (1) z P. G. (1). W umowie tej strony ustaliły, że w ramach współpracy firma (...), posługując się marką (...), będzie wykonywać na rzecz firmy (...) działania biznesowe zmierzające do kontynuacji zainicjowanych przez (...) rozmów i wypracowania szczegółowych warunków współpracy w zakresie projektów, dotyczących rekrutacji i doradztwa personalnego, w tym przeprowadzenie pogłębionych wywiadów i przygotowanie raportów w ramach projektów (...). Taki zakres współpracy pomiędzy stronami wskazuje w istocie na ich ścisłą współpracę.

W związku z takim wnioskiem Sąd Okręgowy powołał się na konstatację zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 czerwca 2013 r., III AUa 1054/13, (LEX 1363247), że to pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonywanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia czy świadczenia usług zawartej z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Sąd Okręgowy wskazał też na pogląd z wyroku Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07 (Lex, 494044), że art. 22 § 1¹ k.p. obejmuje także sytuacje, w której praca odpowiadająca cechom stosunku pracy została objęta formalnie umową wiążącą jej wykonawcę z innym podmiotem niż pracodawca, na którego rzecz praca była faktycznie wykonywana. Sąd Okręgowy powołał się także na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 sierpnia 2006 r., III APa 24/06, (Lex 275617), zawierający stwierdzenie, że świadczenie tej samej rodzajowo pracy, co określona w umowie o pracę, poza normalnym czasem pracy pracowników, na podstawie

kolejnej umowy o pracę lub umów cywilnoprawnych stanowi kontynuowanie pracy w godzinach nadliczbowych. Zawieranie takich umów stanowi obejście przepisów o czasie pracy.

Według Sądu, zebrany materiał dowodowy potwierdza, że odwołująca się zawierała umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy z M. M., W. F., M. B., J. M., D. M. (1) i A. S., a P. G. (1) w tym czasie zawierał z tymi zainteresowanymi umowy cywilnoprawne, przy czym prowadzące obie firmy osoby fizyczne współpracowały i współpracują ze sobą nadal. Okoliczność jednoczesnego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) i na podstawie umowy zlecenia w firmie (...) znajduje potwierdzenie w danych zewidencjonowanych przez ZUS na kontaktach ubezpieczonych. Od umów zlecenia zostały naliczone i odprowadzone składki na ubezpieczenie zdrowotne, tymczasem osoby zainteresowane de facto świadczyły pracę na rzecz własnego pracodawcy. Podlegały zatem ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę wykonywanej na rzecz (...) J. T. (1), która nie naliczyła składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe od przychodu osiągniętego z tytułu umowy zlecenia wykonywanej u własnego pracodawcy. Zdaniem Sądu, dodatkowo z zebranej dokumentacji i z zeznań stron wynika, że zakres obowiązków zainteresowanych w umowach zlecenia był zbliżony do zakresu obowiązków wynikających z umów o pracę. Świadek J. T. (2) wskazał, na przykładzie zainteresowanej M. M., że zajmowała się ona prowadzeniem sekretariatu biura, a czasami brała pośredni udział w rozmowach jako tłumacz. Pokrywa się to z zeznaniami P. G. (1), który podał, że zainteresowana zajmowała się w ramach umów zlecenia tłumaczeniem umów i raportów.

Widoczna jest więc zbieżność w zakresie obowiązków, co jest istotne dla rozstrzygnięcia, skoro przesłanką, która decyduje o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy cywilnoprawnej pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy wykonuje ona faktycznie pracę dla swojego pracodawcy.

W sprawie, jak przyjął Sąd Okręgowy, mamy do czynienia z sytuacją przekazania pracownika przez macierzystego pracodawcę innemu podmiotowi, którym jest podwykonawca, który to jednocześnie zatrudnia tego pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej.

W związku z takim przekazaniem Sąd Najwyższy w uchwale z 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, (OSNAPiUS 2000 r. nr 3, poz. 39) podkreślił, że obowiązek łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne przychodów z umowy o pracę i dodatkowej umowy cywilnoprawnej zawartej z własnym pracownikiem występuje w przypadku wykonywania w ramach umowy zlecenia tych samych czynności, które składały się na treść łączących strony stosunku pracy.

Umowy zlecenia zawierane przez P. G. (1) z zainteresowanymi były wobec tego zawierane „na rzecz (...) J. T. (1), co wynika z samej umowy zawartej pomiędzy (...) a (...), w której (§ 5) strony ustaliły, że w ramach współpracy konsultant (P. G. (1)), posługując się marką (...), będzie osobiście wykonywał na rzecz (...) (Joanna Czarnocka -Tworzyńska) usługi. Sąd wskazał też, że firma (...) wystawiała faktury za wykonaną pracę dla firmy (...), co potwierdza, że finalnym odbiorcą wykonywanych zleceń z zakresu rekrutacji i doradztwa personalnego była firma odwołującej się.

Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego z 25 czerwca 2014 r., III AUa 425/14, Sąd Okręgowy podniósł, że mimo iż wynagrodzenie fizycznie wypłaca podmiot trzeci, to płatnikiem składek, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej, jest pracodawca (art. 8 ust. 2a). Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy stanowi łączny przychód uzyskiwany z umowy o pracę oraz umowy cywilnoprawnej, który pracodawca wskazuje wraz z przychodem ze stosunku pracy w imiennym raporcie miesięcznym składanym za pracownika, co powoduje, że staje się również płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy cywilnoprawnej.

Zważywszy na powyższe, według Sądu, organ rentowy słusznie wskazał, że (...) J. T. (1) jako pracodawca, którego pracownicy wykonują na jego rzecz pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tych umów.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że ustalony stan faktyczny w pełni odpowiada hipotezie normy z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, bowiem bez wątplenia czynności wykonywane w ramach zleceń były faktycznie wykonywane na rzecz pracodawcy zleceniobiorców, czyli firmy (...) należącej do J. T. (1). Tym samym przychody z nich wynikające winny

być zaliczane do podstawy wymiaru składek z tytułu ubezpieczeń pracowniczych w firmie odwołującej się, co prowadzi do wniosku, że sporne decyzje są prawidłowe. Powyższe względy skutkowały oddaleniem odwołań. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła odwołująca się.** Apelująca zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 65 k.c. w związku z § 8, 9, 10 i 11 umowy zawartej przez odwołującą się z P. G. (1) w dniu 5 stycznia 2004 r., poprzez błędną wykładnię językową i celowościową wskazanych postanowień umowy, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że prace wykonywane przez ubezpieczonych na podstawie umów cywilnoprawnych były wykonywane na rzecz odwołującej się jako pracodawcy, a nie na rzecz faktycznego zleceniodawcy P. G. (1);

- art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na nieprawidłowym uznaniu, że przychód ubezpieczonych z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z P. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie z tytułu świadczenia pracy przez ubezpieczonych na rzecz odwołującej się prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...);

2) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 i 227 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. zeznań świadka J. T. (2) w zakresie, w którym świadek zeznał, jaki był cel zawarcia umowy o współpracy przez odwołującą się z P. G. (1), a także że strony ustaliły, że P. G. (1) może zatrudniać osoby trzecie wyłącznie do własnych projektów, prowadzonych na własną rzecz pod marką (...),

- art 233 § 1 i 227 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważania materiału dowodowego poprzez zignorowanie materiału zebranego w toku postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, w szczególności zeznań ubezpieczonych, z których to zeznań wprost wynika, że wszelkie prace zlecane przez P. G. (1) były wykonywane poza godzinami oraz miejscem pracy świadczonej na rzecz pracodawcy J. T. (1) oraz zakres tych prac był w dużej części odmienny od zakresu prac świadczonych na rzecz pracodawcy,

- art 233 § 1, 227 i 299 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważania materiału dowodowego w postaci zeznań stron - odwołującej się oraz zainteresowanego P. G. (1), z których jednoznacznie wynikał cel zawarcia umowy oraz, że praca zleceniobiorców była wykonywana wyłącznie na rzecz tych projektów, które realizował na własną rzecz P. G. (1) oraz nie była w żaden sposób powiązana z korzyściami odwołującej;

- art 328 § 2 k.p.c. przez nie ustalenie pełnego stanu faktycznego w uzasadnieniu wyroku, nie odniesienie się do wszystkich dowodów zaoferowanych przez stronę odwołującą się, zgromadzonych w toku postępowania dowodowego w tym w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, nie przeprowadzeniu pełnej, wszechstronnej oceny materiału dowodowego. Wskazując na takie zarzuty apelująca wniosła o uwzględnienie odwołań i zmianę zaskarżonych decyzji w całości poprzez orzeczenie, że podstawa wymiaru składek zainteresowanych, podlegających ubezpieczeniom jako pracownicy u niej jako płatnika składek nie obejmuje przychodu osiągniętego przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia zawartych z (...), tj. orzeczenie, że podstawy wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne dla sześciu zainteresowanych: M. M., W. F., M. B., J. M., D. M. (1) i A. S., za miesiące objęte zaskarżonymi decyzjami stanowią konkretne kwoty będące przychodem z umów o pracę.

Apelująca wniosła o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że wprawdzie w ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy odnotował dwa rodzaje działalności wykonywanej przez P. G. (1) w ramach umowy o współpracy, ale dokonując oceny prawnej pominął postanowienia umowy w zakresie, w którym odnoszą się do projektów wykonywanych wyłącznie na rzecz P. G. (1). Sąd na poparcie swojego stanowiska odniósł się wyłącznie do § 5 umowy, w którym strony określiły jeden z rodzajów działalności prowadzonej w ramach umowy, tj. osobiste świadczenie przez P. G. (1) na rzecz (...) usług z zakresu doradztwa

personalnego, pominał więc podstawową w sprawie okoliczność, że w ramach współpracy, o której mowa w § 5 umowy, P. G. (1) mógł działać tylko osobiście, bez udziału osób trzecich, a wspomaganie się zleceniodawcami na gruncie umowy stron jest dopuszczone i w stanie faktycznym sprawy miało miejsce tylko i wyłącznie w zakresie projektów określonych w § 8 i nast. umowy, które P. G. (1) wykonywał na swoją rzecz.

Prawidłowa wykładnia umowy o współpracy nie pozwala na przyjęcie, za Sądem pierwszej instancji, że umowy zlecenia z zainteresowanymi były zawierane „na rzecz” odwołującej się. Strony w umowie o współpracy przewidziały dwa rodzaje działalności: w rozdziale II „Usługi Konsultanta na rzecz (...)” oraz w rozdziale III „Projekty Konsultanta”. Te dwa rodzaje działalności miały być prowadzone pod wspólną marką (...). Przedmiot, sposób wykonywania poszczególnych prac w ramach tych dwóch działalności, jak również sposób rozliczania, są całkowicie różne i świadczą o zupełnym rozdzieleniu prac wykonywanych przez P. G. (1). Paragraf 5 ust. 1 (rozdział II umowy) określa pierwszy przedmiot działalności - osobiste wykonywanie przez P. G. (1) usług na rzecz J. T. (1) w postaci: a) działań biznesowych zmierzających do kontynuacji zainicjowanych przez (...) rozmów i wypracowania szczegółowych warunków współpracy w zakresie projektów dotyczących rekrutacji i doradztwa personalnego, b) świadczenia wysokospecjalistycznych usług w zakresie doradztwa personalnego i rekrutacji, w tym przeprowadzenie pogłębionych wywiadów i przygotowanie raportów w ramach (...). Ta działalność polega na ścisłej współpracy stron, ale pominięto, że wszelkie prace wykonywane w ramach tej działalności miały być wykonywane i były wykonywane przez P. G. (1) osobiście, a zatem nie mógł on w tym zakresie korzystać z pracy podwykonawców i nie korzystał. Za tę pracę otrzymywał on stosowne wynagrodzenie miesięczne według zasad szczegółowo określonych w § 7 umowy (zmienionym późniejszymi aneksami).

Paragraf 8 umowy (rozdział III) określa drugi rodzaj działalności, niezależny od świadczenia przez konsultanta usług na rzecz (...), polegający na tym, że P. G. (1) miał pozyskiwać i prowadzić projekty z zakresu rekrutacji i doradztwa personalnego na swoją rzecz działając pod marką (...) ze względu ma wymagania rynku, dążenie do zwiększenia przewagi konkurencyjnej oraz optymalizację możliwości rozwoju działalności prowadzonej przez (...) i konsultanta. Ten przedmiot działalności był wykonywany przez P. G. (1) na własną rzecz, choć pod wspólną marką (...), o czym świadczy sposób wynagradzania P. G. (1), określony w § 11 ust. 1 umowy. Wynagrodzenie konsultanta jest równe wynagrodzeniu netto, jakie (...) otrzymała od klienta z tytułu określonego projektu konsultanta. Tak więc postanowienia umowy, w tym sposób rozliczania prac, przemawia za przyjęciem, że czynności w ramach drugiego rodzaju działalności były wykonywane wyłącznie na rzecz P. G. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...). J. T. (1) nie osiągała z tytułu projektów P. G. (1) żadnych korzyści materialnych.

Potwierdzeniem faktycznego wyodrębnienia dwóch rodzajów działalności określonych w umowie jest to, że P. G. (1) wystawiał na rzecz odwołującej się dwie faktury, obejmującą miesięczne wynagrodzenie za usługi wykonywane osobiście (§ 7 umowy) i odrębną za projekty wykonywane na swoją rzecz, pod marką (...), której wysokość odpowiadała kwotom netto wpłaconym przez obsługiwanych przez P. G. (1) klientów (§ 11 umowy).

Ten drugi rodzaj działalności został przez Sąd Okręgowy pominięty przy dokonywaniu oceny prawnej. Wniosek, że czynności zleceniobiorców nie były wykonywane dla firmy (...), lecz dla pracodawcy Sąd Okręgowy wyciągnął na podstawie tych postanowień umowy, które nie odnosiły się do działalności P. G. (1) w ramach której przy wykonywaniu prac posługiwał się on zleceniobiorcami M. M., M. B., D. M. (1), A. S., W. F. i J. M..

Apelująca zwróciła uwagę, że w obrocie gospodarczym dość powszechne jest prowadzenie własnej firmy pod obcą marką. Osoba udostępniająca własną markę zyskuje na takiej działalności przez zwiększanie zasięgu rynkowego przy pomocy zupełnie odrębnych firm działających pod jej znakiem handlowym. W ocenie odwołującej się, Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni postanowień umowy o współpracy, gdyż analiza celu umowy oraz konstrukcji językowej jej postanowień prowadzi do wniosku, że prace wykonywane przez zleceniobiorców na rzecz P. G. (1) nie miały żadnego związku z pracą świadczoną przez nich na rzecz J. T. (1). Zresztą Sąd Okręgowy nie określił, jakie korzyści miałyby odnieść odwołująca się z tytułu pracy zleceniodawców zatrudnionych przez P. G. (1) i w jaki sposób miałyby korzystać z ich pracy.

Za przyjęciem, że prace wykonane przez zleceniobiorców były w istocie pracami wykonanymi na rzecz J. T. (1) nie przemawia to, że zakres obowiązków wynikających z umów zlecenia był zbliżony do zakresu obowiązków z umowy o pracę. Istotne jest bowiem, na czyją rzecz te prace były wykonane, a nie jaki był ich charakter. Zleceniobiorcy podejmowali się i wykonywali takie prace, w zakresie których mieli stosowne doświadczenie. Zresztą, jak wynika z zeznań J. T. (1), którym Sąd dał wiarę, zakres prac wykonywanych przez jej pracowników oraz zakres prac zleczanych przez P. G. (1) różnił się w istotny sposób. M. M. prowadziła dla niej biuro, recepcję, kontakty z dostawcami, a nigdy tego typu czynności nie wykonywała dla P. G. (1). Podobnie odwołująca się wyjaśniła, że jej pracownicy prowadzili researche przez tzw. biały wywiad, czyli rozmowy telefoniczne z osobami pracującymi w branżach, które ich interesowały, gdy tymczasem P. G. (1) tę samą pracę wykonywał przy pomocy zleceniobiorców w mediach społecznościowych. Powyższe znajduje dodatkowo uzasadnienie w pominiętych przez Sąd Okręgowy zeznaniach M. M., złożonych w trakcie postępowania przez Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, z których wprost wynika, że z tytułu umowy o pracę zajmowała się administracją biura i zaopatrzeniem, a z tytułu umowy zlecenia wykonywała czynności szczytowania umów, tak w języku polskim jak i angielskim, tłumaczeniami z języka niemieckiego oraz pisaniem raportów na temat klientów kierowanych do firm w celu ewentualnego zatrudnienia.

Apelująca nie zgodziła się, że w sprawie mamy do czynienia z sytuacją przekazania pracownika przez macierzystego pracodawcę innemu podmiotowi tj. podwykonawcy, który to jednocześnie zatrudnia tego pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej. W sprawie w zakresie drugiego przedmiotu umowy o współpracy nie może być mowy o podwykonawstwie ze względu chociażby na brak charakterystycznej cechy umowy o podwykonawstwo, jaką jest odpłatność. Wystawianie faktury Vat dla klienta przez J. T. (1) wynikało wyłącznie z przyjętych przez strony rozwiązań umownych i skutkowało tym, że pełne wynagrodzenie netto, jakie J. T. (1) otrzymywała od klienta, było następnie refakturowane przez P. G. (1) i to on faktycznie otrzymywał pełne wynagrodzenie z tytułu projektów wykonanych na swoją rzecz, w ramach których korzystał z pomocy zleceniobiorców. Oznacza to, że korzyść z pracy zleceniobiorców odnosił P. G. (1) a nie J. T. (1), a w konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia, że praca zleceniobiorców była wykonywana na rzecz J. T. (1).

Apelująca podniosła też, że wprawdzie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. T. (2) stron J. T. (1) i P. G. (1) odnośnie do warunków współpracy prowadzonych przez nich firm, jednak w rozważaniach nie odniósł się do tych zeznań i zaniechał ich oceny, a w dalszej kolejności zaniechał poczynienia istotnych dla sprawy ustaleń w oparciu o ten materiał dowodowy. Tymczasem świadek J. T. (2) zeznał w szczególności, że istotą umowy było prowadzenie niezależnie dwóch działalności gospodarczych pod jedną marką - marką (...). Szczegółowo opisał charakter współpracy odwołującej się z P. G. (1), co powinno znaleźć wyraz w rozważaniach Sądu i ostatecznej ocenie sprawy. Z zeznań świadka wynika jednoznacznie, że P. G. (1) korzystał z pomocy zleceniobiorców jedynie do tych projektów, które wykonywał na własną rzecz, z których J. T. (1) nie uzyskiwała żadnych korzyści. To zaś przemawia za przyjęciem, że własne projekty wykonywane przez P. G. (1) na własną rzecz, jedynie pod marką (...), nie były wykonywane w ramach podwykonawstwa dla głównego wykonawcy J. T. (1), lecz głównym wykonawcą w tym przypadku był P. G. (1).

Zdaniem apelującej Sąd nie rozważył również wynikającego z zeznań zainteresowanego P. G. (1) dualizmu prowadzonej przez niego działalności pod wspólną marką (...). P. G. (1) wyjaśnił, że J. T. (1) wyraziła zgodę na korzystanie z jej brandu w relacjach rynkowych, mógł korzystać z jej logo, marki, która uwierzytelniała go, w tamtym czasie jeszcze nie był znany na rynku. Miał pakiet rzeczy realizowanych dla J. T. (1), a z drugiej strony miał coraz więcej klientów, którzy zlecali mu nowe projekty i z tego względu postanowił zlecać różne techniczne prace przy swoich projektach zleceniobiorcom jako podwykonawcom. Zainteresowany wyjaśnił przy tym, że czynności wykonywane przez zleceniobiorców nie były związane z odwołującą się, gdyż były to jego własne projekty dla własnych klientów, np. (...) S.A., M.. Co istotne odwołująca się nie uzyskiwała żadnych korzyści z tytułu własnych projektów P. G. (1).

Według apelującej, Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął materiał dowodowy zgromadzony w trakcie postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, w szczególności zeznania zainteresowanych, które wykonywały prace zleczone przez P. G. (1), a to M. M., M. B., D. M. (1), A. S., W. F., J. M.. Zeznania tych osób dodatkowo wyjaśniły, że przede wszystkim prace zleczone przez P. G. (1) były wykonywane poza miejscem oraz czasem pracy świadczonej na

rzecz pracodawcy - J. T. (1) oraz dodatkowo dowodzą tego, że czynności podejmowane w ramach umów zlecenia były w znacznej mierze odmienne od czynności realizowanych w ramach umowy o pracę.

Według apelującej Sąd Okręgowy naruszył art. 328 § 2 k.p.c. nie tylko nie ustalając pełnego stanu faktycznego, ale przede wszystkim nie odnosząc się do wszystkich dowodów zaferowanych przez odwołującą się. **Mając na uwadze zarzuty apelacyjne nie ustalenia pełnego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny zdecydował o uzupełnieniu materiału dowodowego** i przeprowadził dowód z uzupełniającego przesłuchania w charakterze stron odwołującej się J. T. (1) i P. G. (1), (wezwana w celu przesłuchania zainteresowana M. M. nie stawiała się) oraz dowody z dokumentów w postaci sześciu faktur (w tym z 6 marca 2009 r., 3 sierpnia 2009 r., 15 marca 2010 r., 19 lipca 2010 r.) wystawionych przez J. T. (1) i odpowiadających im faktur wystawionych przez P. G. (1) na (...) wraz z zamówieniami i protokołami odbiorów do tych zamówień. Z pisma procesowego pełnomocnika odwołującej się z 25 stycznia 2017 r., do którego załączono powyższe dokumenty, wynika, że odwołująca się faktury VAT wystawiała po podpisaniu protokołu odbioru, z terminem płatności zazwyczaj trzydziestodniowym, niekiedy dłuższym. Po dokonaniu płatności przez kontrahenta, często z opóźnieniem, P. G. (1) wystawiał faktury na rzecz J. T., odstępy czasowe między datami wystawienia faktur są konsekwencją opóźnienia płatności. Natomiast różnice w kwotach wskazanych na fakturach wynikały z tego, że faktury P. G. (1) były zgodnie z ustaleniami stron pomniejszane o koszty transportu związane z wykonywaniem zlecenia, gdyż usługi transportowe były w całości rozliczane przez (...). Koszty transportu dotyczące P. G. były potrącane z faktur przez niego wystawianych na rzecz (...). Dołączone też zostały faktury Vat dotyczące kosztów transportu za okresy, w których realizowane były zlecenia co od których przedstawiono faktury, zamówienia i protokoły odbioru. I tak tytułem przykładu, faktura VAT nr (...) wystawiona przez (...) 15 marca 2010 r. dla (...) SA za usługę doradztwa w zakresie doradztwa personalnego zgodnie z zamówieniem z 2 marca 2010 r. opiewa na kwotę netto 5.488,14 zł (dołączone zamówienie i protokół odbioru usług, k – 314-318 a. s.). Faktura VAT nr (...) wystawiona przez P. G. (1) 2 czerwca 2010 r. opiewa na kwotę 5.372,43 zł. Różnica wynosi 115,71 zł, faktura za usługi transportowe za marzec 2010 r. opiewa na kwotę netto 105 zł. Materiał dowodowy zebrany przez Sąd pierwszej i drugiej instancji potwierdza ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy we wstępnej części pisemnych motywów, że J. T. (1) i P. G. (1) współpracowali na podstawie umowy o współpracy zawartej w dniu 5 stycznia 2004 r., zmienionej następnie aneksami. Współpracą objęte były usługi świadczone przez P. G. na rzecz (...) oraz prowadzenie projektów z zakresu rekrutacji i doradztwa personalnego na zlecenie podmiotów trzecich na swoją rzecz przez P. G., pod marką (...) (§ 1 umowy, zeznania stron). Adekwatnie do tych dwóch płaszczyzn współpracy strony ustaliły wynagrodzenie. Z tytułu współpracy polegającej na wykonywanych osobiście usługach na rzecz (...), sprecyzowanych w § 5 umowy (kontynuacja projektów (...)), P. G. (1) otrzymywał wynagrodzenie wypłacane miesięcznie ustalone według zasad przewidzianych w § 7 ust. 2 umowy. Natomiast za pozyskiwanie i prowadzenie projektów z zakresu rekrutacji i doradztwa na swoją rzecz, z tym że pod marką (...), czyli projektów konsultanta (§ 8 umowy) wynagrodzenie zostało określone w § 11 umowy, przy czym w związku z występowaniem pod marka (...) umowy z klientami zawierane były przez (...), jakkolwiek P. G. działał jako pełnomocnik (...) (§ 9 umowy, zeznania P. G.), na co zresztą wskazują dołączone do akt faktury. Według § 11 ust. 1 umowy wynagrodzenie należne konsultantowi - P. G. (1) z tytułu prowadzenia projektów konsultanta było równe wynagrodzeniu netto, jakie J. T. (1) otrzymała od klienta z tytułu określonego projektu konsultanta. Według Sądu Apelacyjnego, z zeznań przesłuchanych stron i świadka oraz z przedstawionych dowodów z dokumentów w postaci umowy o współpracy, faktur, zamówień, protokołów odbioru oraz materiału zgromadzonego w postępowaniu przed organem rentowym (protokoły przesłuchań trzech zainteresowanych M. M., M. B., W. F.) wyłania się właśnie taki obraz współpracy i taki sposób rozliczania się prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą P. G. i J. T.. Istotne jest przy tym, że usługi na rzecz (...), które można zbiorczo określić jako kontynuację działań biznesowych (...) i świadczenie usług wysokospecjalistycznych w ramach projektów (...), P. G. był zobowiązany wykonywać osobiście, przy projektach pozyskanych i wykonywanych na swoją rzecz pod marką (...) takiego zastrzeżenia nie przewidziano, na co trafnie zwrócono uwagę w apelacji). W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe dowody pozwalają na przyjęcie, że z tytułu projektów P. G. realizowanych przez niego na jego rzecz pod marką (...), J. T. nie osiągała wymiernych korzyści finansowych, skoro płacone przez klientów wynagrodzenie netto uzyskiwał P. G. (Vat jest tu obojętny), co wynika nie tylko z zeznań stron i świadka, ale i z przedłożonych faktur wraz z zamówieniami i protokołami odbioru. Korzyść odwołującej się polegała na tym, jak trafnie wskazano w apelacji, na utrzymywaniu czy podnoszeniu wartości marki

(...) jako takiej, co z kolei nie jest wymierne. Pracownicy odwołującej się byli przez P. G. zatrudniani do prac dotyczących wyłącznie jego własnych projektów, co wynika z dowodów osobowych, a także z materiału, który został zebrany w postępowaniu przed organem rentowym, czyli z protokołu przesłuchania zainteresowanych pracowników (M. M., M. B., W. F.). Tak więc w ramach umów na projekty własne P. G., które to umowy formalnie z klientami zawierała J. T., na podstawie umów zlecenia zatrudnieni byli jej pracownicy. Od strony formalnej, a takie stanowisko prezentował organ rentowy, wykonywali oni czynności przy realizacji umów zawartych przez swojego pracodawcę na podstawie stosunków prawnych o charakterze zlecenia zawartych z P. G., który się nimi posługiwał przy wykonywaniu tychże własnych projektów pod marką (...). **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Istota sporu w sprawie sprowadza się do tego, czy organ rentowy prawidłowo za podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości podstaw wymiaru składek sześciu zainteresowanych, pracowników odwołującej się, prawidłowo przybrał art. 8 ust. 2a w związku z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej uwzględniając łącznie z przychodem ze stosunku pracy także przychód osiągnięty z tytułu umów zlecenia łączących zainteresowanych z P. G. (1), osiągnięty w okolicznościach wyżej opisanych. Trzeba więc odpowiedzieć na pytanie, czy taki stan faktyczny mieści się w hipotezie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jak twierdzi organ rentowy.

Powyżej przedstawiono treść art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jak i wyrażone na jego na gruncie poglądy judykatury, które Sąd Apelacyjny podziela. Zważyć należy, że „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę. W stanie faktycznym sprawy nie ma miejsca taka sytuacja. Odwołująca się nie osiągała żadnych wymiernych korzyści z wykonywanych przez swoich pracowników czynności w ramach umów cywilnoprawnych. Warunkiem koniecznym zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. W stanie faktycznym odwołująca się nie odnosiła wymiernych korzyści z rezultatów pracy swoich pracowników, skoro za projekty własne, pozyskane i wykonywane przez P. G. jedynie pod jej marką, nie otrzymywała żadnego wynagrodzenia (kwoty netto wynagrodzeń z umów z klientami były refakturowane). P. G. wynagradzał pracowników odwołującej się nie ze środków przekazanych przez pracodawcę na sfinansowanie zadania, stanowiącego przedmiot działalności pracodawcy - projekty P. G. nie były projektami odwołującej się - ale ze środków, jakie jedynie formalnie za pośrednictwem pracodawcy pozyskał. Pracodawca pełnił tu w istocie rolę pośredniczącego w przekazywaniu środków finansowych za czynności faktycznie wykonane przez P. G., które nie składały się na projekty odwołującej się, a przy których to czynnościach posługiwał się pracownikami odwołującej się. W ocenie Sądu Apelacyjnego, jeśli przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, że rzeczywistym beneficjentem ma być pracodawca niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią, to niewystarczające jest, aby korzyść polegała wyłącznie na niewymiernym wpływie na pozycję rynkową firmy, wartość czy rozpoznawalność marki, a tylko ewentualnie z tego rodzaju korzyścią mamy do czynienia w sprawie, w żadnym razie z korzystaniem przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika. Wymierne rezultaty pracy pracownika nie przekładają się na korzyści pracodawcy. Prace wykonywane przez zainteresowanych na podstawie umów cywilnoprawnych, były wykonywane na rzecz faktycznego zleceniodawcy P. G. (1), a nie pracodawcy J. T. (1), nie w godzinach pracy, przy częściowo różnym od obowiązków pracowniczych zakresie prac. Powyższe prowadzi więc do wniosku, że apelacja odwołującej się okazała się uzasadniona. Sąd Okręgowy na skutek poczynienia niepełnych ustaleń faktycznych, w szczególności w zakresie łączących odwołującą się i P. G. (1) więzów prawnych, pominięcia przy dokonywaniu ustaleń części materiału dowodowego, w tym dowodów, którym dał wiarę, materiału

zgromadzonego przed organem rentowym, oraz na skutek tego, że z naruszeniem art. 65 k.c. i postanowień umowy o współpracy ocena prawna została dokonana jedynie w aspekcie wykonywania przez P. G. (1) projektów (...) i kontynuowania jej działalności biznesowej, czego skutkiem była teza o ścisłej współpracy i odnoszeniu wymiernych korzyści z pracy zainteresowanych, przy pominięciu wykonywania własnych projektów przez P. G. jedynie pod marką (...) za wynagrodzeniem netto równym wynagrodzeniu płaconemu przez klienta, wadliwie zastosował prawo materialne w postaci art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w zw. z art. 18 ust. 1a tej ustawy. W rozpoznawanej sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania tych przepisów, ponieważ prace wykonywane przez sześciu zainteresowanych na podstawie umów cywilnoprawnych nie były wykonywane na rzecz ich pracodawcy J. T. (1), a na rzecz faktycznego zleceniodawcy, czyli P. G. (1). **Z tych względów Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w pkt. I podpkt. 1-6.** Ze względu na wynik sprawy i zasadę odpowiedzialności za rezultat postępowania (art. 98 k.p.c.) oraz sformułowane w odwołaniach żądanie Sąd Apelacyjny zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej się zwrot kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie pierwszoinstancyjne. Koszty zastępstwa prawnego ustalone na podstawie odpowiednich punktów § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) wyniosły 7.980 zł ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia w poszczególnych połączonych sprawach (przedstawiona w piśmie procesowym pełnomocnika odwołującej się z dnia 25 stycznia 2017 r.): - zainteresowanej W. F. - 1.200 zł (6.337,46 zł); - zainteresowanej M. B. - 600 zł (1.212,58 zł); - zainteresowanego J. M. - 1.200 zł (9.540,58 zł); - zainteresowanej M. M. - 2400 zł (42.568,30 zł); - zainteresowanego D. M. (1) – 180 zł (861,08 zł) ; - zainteresowanej A. S. – 2.400 zł (44.178,51 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w pkt III sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 2-5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia. Na zasądzoną kwotę składają się koszty zastępstwa prawnego przy uwzględnieniu 75% stawki minimalnej i opłata od apelacji (180 zł).

Grażyna Kornas Magdalena Kostro – Wesołowska Danuta Malec